

IRENA BIDA  
Instytut Ekonomiki Rolnej  
Warszawa

## SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W STARYCH WSIACH POWIATU KOŚCIAŃSKIEGO

### INFORMACJA

Powiat Kościan jest jednym z najbardziej uspołdzielczonych powiatów w kraju, gdyż liczy 40 spółdzielni produkcyjnych. W powiecie tym większość spółdzielni istnieje we wsiach poparcelacyjnych, część natomiast w tzw. wsiach starych. We wsiach tych kształtował się odmienny w stosunku do wsi pofolwarcznych typ gospodarki spółdzielczej. Typ ten stopniem zespołowości zbliżony jest do Rolniczych Zrzeszeń Spółdzielczych (RZS I lub Ib).

Większość spośród 7 spółdzielni powstałych w okresie 1955—1957 składa się ze starych gospodarstw, a tylko 2 spółdzielnie zrzeszają również po kilka gospodarstw z parcelacji międzywojennej.

Zasadniczym bodźcem przystępowania do spółdzielni w wymienionych latach było duże zadłużenie i dewastacja gospodarstw idąca w parze z brakiem siły roboczej. Na przykład do Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego we Wławie, które powstało pod koniec 1955 r. przystąpiły gospodarstwa z grup obszarowych od 7 do 30 ha. Były to kiedyś 30 hektarowe gospodarstwa, które zmniejszyły się pod wpływem działów rodzinnych. Poza zrzeszeniem pozostały gospodarstwa mniejsze o większej ilości osób zdolnych do pracy, które rozwijały większą skalę hodowli, więcej kontraktowały, miały przy tym mniejsze obciążenie z tytułu podatków i obowiązkowych dostaw.

Rolnicze Zrzeszenia Spółdzielcze w powiecie różnią się między sobą zarówno formami gospodarowania, jak i stopniem zespołowości. Obok RZS I o szerokim zakresie wspólnej gospodarki roślinnej, spotyka się zrzeszenia, których miedze są zorażone tylko na słab-

szych glebach, położonych daleko od zabudowań i tu na większych kompleksach zrzeszenie uprawia najczęściej rośliny zbożowe. Natomiast na ziemiach mocniejszych, położonych bliżej zabudowań zachowana jest struktura zasiewów z okresu indywidualnej gospodarki. Pod rośliny okopowe każda rodzina wywozi indywidualnie obornik w trosce o utrzymanie swojej ziemi w kulturze. Na tych polach miedze nie są zorażone. Jednakże w większości spółdzielni tego typu pracuje się zespołowo na całym areale i z całego arealu dokonuje się podziału dochodu (z wyjątkiem zielonek, które dzieli się albo w zależności od ilości inwentarza w gospodarstwie, albo równomiernie na rodzinę). Do prac pielęgnacyjnych przy burakach cukrowych w większości RZS I wydziela się działki rodzinne. Członkowie tych zrzeszeń stosują sprzężenie koni, wspólnie kontraktują rośliny przemysłowe, wspólnie zakupują nasiona i nawozy oraz korzystają z pracy POM. Spotyka się Rolnicze Zrzeszenia Spółdzielcze, które wspólnie gospodarują tylko na tak zwanym zapasie ziemi, tj. ziemi z PFZ lub tzw. ziemi dyspozycyjnej (porzuconej przez niektóre gospodarstwa i oddanej spółdzielni do zagospodarowania) i tylko z tego arealu dokonują podziału dochodów.

Początki wspólnego gospodarowania w starych wsiach są bardzo utrudnione ze względu na szachownicę gruntów i duże rozdrobnienie kompleksów. O pełnym zorażeniu miedz (o ile członkowie wyrażają na to zgodę) można mówić tylko w wypadku, gdy cała wieś przystępuje do spółdzielni.

Toteż w spółdzielniach nawet o stosunkowo dużym zakresie zespołowości

nie wszystkie miedze zostały jeszcze zorane. W pierwszym okresie zespołowość sprowadza się tu najczęściej do pomocy sąsiedzkiej, wspólnej kontraktacji, zakupu nasion i nawozów oraz pracy POM. W miarę rozwoju powstają wspólnie uprawiane kompleksy.

W RZS I we Wławie w pierwszym roku gospodarowania uprawiano ziemniaki w 36 kawałkach, obecnie już tylko w 6, buraki cukrowe przeznaczone na kontraktację uprawia się tu już w 1 kompleksie. W większości spółdzielni z powodu braku budynków zespołowych plony zbóż i okopowych dzieli się bezpośrednio na polu, przy czym podstawą podziału jest ilość zaliczonych dniówek obrachunkowych i inwentarzowych. Na łąkach i pastwiskach wydziela się działki w zależności od ilości inwentarza w gospodarstwie albo od ilości dniówek obrachunkowych i inwentarzowych.

W odróżnieniu od spółdzielni pofolwarczych, gdzie w strukturze podziału produkcji coraz większą pozycję stanowi zużycie na wewnętrzne potrzeby produkcyjne gospodarstwa zespołowego, w spółdzielniach na starej wsi zdecydowaną większość produkcji zespołowej przeznacza się do podziału (w 1957 r. ponad 60% produkcji zbóż).

Gospodarka zespołowa w większości Rolniczych Zrzeszeń Spółdzielczych pow. kościańskiego posiada charakter naturalny. Na sprzedaż przeznacza się tylko taką część produkcji zespołowej, która pokrywa obowiązkowe dostawy, opłacanie podatku gruntowego, należność za pracę POM, oraz zakup nasion i nawozów. Resztę produkcji (po odliczeniu na siew i rezerwę siewną) dzieli się między członków. Większość RZS I dzieli dochód wyłącznie w naturze.

Jak wynika z ankiety przeprowadzonej w 1957 roku w gospodarstwach przyzagrodowych RZS I we Wławie, gospodarka zespołowa posiada tu charakter pomocniczy w stosunku do osobistego gospodarstwa członków. Wartość produkcji globalnej w gospodarstwach przyzagrodowych równała się wartości produkcji w gospodarce zespołowej (ponad 37 tys. zł na rodzinę), lecz wartość produkcji towarowej z gospodarstwa zespołowego wyniosła 8 444 zł, a z gospodarstw przyzagrodowych 25 118 zł na rodzinę.

Produkcja zespołowa dzielona jest nie tylko wg wypracowanych dniówek obrachunkowych, lecz również wg zaliczonych dniówek inwentarzowych, których odsetek w RZS I pow. kościańskiego zmniejszył się z 53% w 1955 r. do 32% ogółu dniówek (obrachunkowych

i inwentarzowych) w 1957 r. (wskaźnik wojewódzki wyniósł 38%). W niektórych spółdzielniach odsetek zaliczonych dniówek inwentarzowych dochodził do 40%. W większości RZS I powiatu zalicza się 1—2 dniówek inwentarzowych za dzienne użytkowanie 1 konia. Dniówki inwentarzowe zalicza się również za zespołowe użytkowanie maszyn i narzędzi członkowskich.

Stosunek do renty gruntowej przeszedł tu ewolucję. Spółdzielnie w starych wsiach nie przywiązywały większego znaczenia do tego problemu. W 1955 r. RZS I wydzieliły 9,7% dochodu podzielnego wg wkładów ziemi, w 1956 r. — 2,5% a w 1957 r. spółdzielnie te w ogóle nie stosowały opłaty wg wniesionej ziemi. W RZS I we Wławie wydzielono w 1956 r. 20% dochodu podzielnego na pokrycie renty, a w 1957 r. spółdzielcy nie wydzielili żadnych funduszy na ten cel. Zniesienie renty członkowie tłumaczą zbyt dużym różnicowaniem wkładów gruntowych. (50% dochodu podzielnego przeznaczonego na rentę zabrałyby 2 rodziny).

Produkcja roślinna ma tu charakter ekstensywny w porównaniu do spółdzielni pofolwarczych, bardziej zbliżonych do gospodarstw indywidualnych w powiecie. W strukturze zasiewów zwraca uwagę wysoki procent zbóż, ziemniaków i roślin pastewnych. Wiąże się to z dążeniem do przetwarzania w osobistych gospodarstwach członków jak największej ilości produktów roślinnych na zwierzęce. Poglówie przyzagrodowe zarówno w przeliczeniu na rodzinę jak i na 100 ha użytków rolnych jest tu znacznie wyższe aniżeli w spółdzielniach pofolwarczych i wykazuje dalszą tendencję wzrostu. Obsada pogłowia przyzagrodowego w spółdzielniach na starych wsiach jest wyższa od obsady całego pogłowia spółdzielczego w spółdzielniach pofolwarczych, a w niektórych RZS I przewyższa obsadę w indywidualnej gospodarce chłopskiej. Np. w RZS I Machcin przypada pogłowia przyzagrodowego na 100 ha użytków rolnych: bydła 63,8 szt., krów 50 szt., trzody chlewnej 104 szt., oraz koni 16,7 szt., podczas gdy w gospodarce indywidualnej przypada: bydła 53,9 szt., krów 36,8 szt., trzody 84,3 szt. oraz koni 16,1 szt.

Jak wynika z badań wielkość pogłowia w poszczególnych gospodarstwach członków spółdzielni jest bardzo różnicowana (w odróżnieniu od spółdzielni pofolwarczych) i np. w RZS I we Wławie wynosi 2—4 koni, 4—14 szt. bydła, 2—9 krów, 6—20 szt. trzody chlewnej.

Jak wynika z danych ankiety, w RZS I we Wławie szereg gospodarstw przyzagrodowych odznacza się wysoką akumulacją. Dotyczy to szczególnie gospodarstw pochodzących z większych grup arealowych.

Gospodarstwa te posiadają najwięcej inwentarza żywego, w tym koni, najwięcej maszyn rolniczych, uzyskują najwyższe dochody z gospodarstwa zespołowego i przyzagrodowego.

Wydaje się, że obok sposobu podziału produkcji zespołowej, o występowaniu tak dużego zróżnicowania pogłowia decyduje stopień wyposażenia gospodarstw w środki produkcji. Ilość zaliczonych dniówek inwentarzowych na rodzinę w RZS I Wławie wahała się w 1957 r. od 146 do 470 dniówek. W związku z tym występuje tu duża rozpiętość w ilości uzyskanych produktów na 1 rodzinę: 49—101 q zboża, 75—156 q ziemniaków, 13—38 q siana, 124—265 q słomy.

Wartość produkcji uzyskanej z gospodarstwa zespołowego waha się w poszczególnych rodzinach w granicach od 17 do 37 tys. zł. Dużą rozpiętość obserwuje się również w wartości produkcji uzyskanej z osobistego gospodarstwa członków. Wartość globalnej produkcji zwierzęcej waha się od 18 do 65 tys. zł na rodzinę.

Istnieje również duża rozpiętość w wartości produkcji towarowej gospodarstw przyzagrodowych. Na przykład wartość produkcji towarowej mleka waha się w poszczególnych gospodarstwach od 2 do 7,5 tys. zł, trzody chlewnej od 11 do 37 tys. zł, drobiu od 1,6 do 12 tys. zł.

W okresie istnienia spółdzielni wzrosła obsada inwentarza żywego w gospodarstwach, zakupiono indywidualnie kilka maszyn rolniczych, odremontowano szereg budynków gospodarczych. W 1957 r. rodziny zakupiły na własność maszyny rolnicze na sumę 36 500 zł.

Jednocześnie jednak obserwuje się wzrost elementów zespołowości w tych spółdzielniach. Przeciętna liczba dniówek obrachunkowych (bez dniówek inwentarzowych) na rodzinę wzrosła z 391 w 1956 r. do 421 w 1957 r. Cały szereg RZS I posiada wspólne maszyny, które zakupuje za własne fundusze. RZS I Katarzynin posiada wspólny agregat omlotowy i traktor. RZS I we Wławie przeznaczyło w 1957 roku fundusz inwestycyjny na zakup maszyn rolniczych, a w 1958 r. na elektryfikację gospodarstw zrzeszonych w spółdzielni.

Rolnicze Zrzeszenia Spółdzielcze utrzymują dobre stosunki z gospodar-

stwami indywidualnymi. Często wszyscy członkowie spółdzielni są równocześnie członkami Kółka Rolniczego. We Wławie powstał z inicjatywy spółdzielni Zespół Uprawy Łąk, do którego oprócz spółdzielców weszło 10 gospodarstw indywidualnych. Orkę, bronowanie, tarzowanie wykonał POM. Siew i nawożenie zostały przeprowadzone przez spółdzielnię wspólnie z gospodarstwami indywidualnymi. Wspólnie zakupiono nawozy i nasiona. Ogólny koszt uprawy podzielono na członków zespołu. Przewodniczący spółdzielni jest jednocześnie przewodniczącym Zespołu Uprawy Łąk. W 1956 roku zrzeszenie zaoptało wszystkie swoje pastwiska i większość łąk.

Wśród starych gospodarstw zarysowuje się obecnie pewien ruch w kierunku nowych form gospodarowania. We wsi Serocko, gdzie od kilku lat istnieje spółdzielnia pofolwarczna, grupa starych gospodarstw wystąpiła z inicjatywą założenia spółdzielni na zasadach Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego. We wsi Zadory, gdzie część gospodarstw założyła w 1956 r. RZS I, 17 pozostałych we wsi rodzin zamierza założyć drugą spółdzielnię I b na areale 205 ha. W początkach stycznia we wsi Piotrowo powstało Rolnicze Zrzeszenie Spółdzielcze, do którego przystąpiły wszystkie 12 gospodarstw we wsi (o obszarach 13—30 ha). Istnieje tu Kółko Rolnicze, do którego należą wszystkie gospodarstwa we wsi. Przewodniczącą Kółka jest równocześnie przewodniczącą nowozałożonej spółdzielni. Ogólny areal spółdzielni wynosi 247 ha. Obsada inwentarza żywego jest bardzo wysoka. Na gospodarstwo przypada średnio: 3 konie, 9 krów, 20 szt. trzody chlewnej. Roczna wydajność od 1 krowy waha się w poszczególnych gospodarstwach od 2500—4000 ltr mleka. Gospodarstwa zrzeszone w spółdzielni są wyposażone w motory elektryczne, niektóre w traktory, czyszczalnie, kosiarki, żniwiarki itp. Zarówno produkcja roślinna, jak i zwierzęca nastawiona jest na kontraktację. Gospodarstwa kontraktują: buraki cukrowe, len, rzepak, gorczycę oraz trawy nasienne. Produkcja zwierzęca nastawiona jest głównie na bekony i mleko. Poszczególne gospodarstwa kontraktują rocznie 10—15 bekonów.

Duży udział gospodarstw w kontraktacji produkcji roślinnej i zwierzęcej podnosi dochody gotówkowe gospodarstw oraz wpływa na obniżenie obowiązkowych dostaw zbóż i ziemniaków. Szacunkowa przychodowość gospodarstw waha się od 24 tys. do 48 tys. zł.

rocznie na gospodarstwo. Stare gospodarstwa, które obecnie przystępują do spółdzielni nie mają żadnych zadłużeń wobec państwa (w odróżnieniu od RZS I, które powstawały w okresie 1955—1957), mają wysoką produkcję globalną i towarową.

Wydaje się, że podstawowym motywem skłaniającym do przystępowania do spółdzielni jest brak własnej siły roboczej oraz trudności i wysoki koszt do najmu. Niewątpliwie jedną z dalszych przyczyn zrzeszania się gospodarstw są przewidziane ulgi podatkowe dla nowo-

powstałych spółdzielni (zwolnienie przez 2 lata od obowiązkowych dostaw żywności). Nowowstępujący wyrażają obawy, że zbyt gwałtowne przejście do zespołowej uprawy oraz zmiana dotychczasowej struktury zasiewów może spowodować spadek obsady inwentarza. Gospodarze we wsi Piotrowo wyobrażają sobie pracę w pierwszym okresie w formie pomocy sąsiedzkiej i wspólnej kontraktacji na ziemi dyspozycyjnej (3 ha), a w późniejszym okresie chcieliby, aby podział odbywał się z uwzględnieniem ilości inwentarza w gospodarstwie.